

Czwartek 17.12

Temat: W oczekiwaniu na Mikołaja

- „Opowieść wigilijna” – wysłuchanie i omówienie wiersza N. Usenko, dostrzeganie szczególnej wartości świąt jako okresu obdarowywania innych, pomagania i tworzenia serdecznej, rodzinnej atmosfery. Rodzic zaprasza dzieci do wysłuchania wiersza.

Natalia Usenko „Opowieść wigilijna”

Płyną, płyną chmury, wieje mroźny wiatr,

a po niebie cztery

białe renifery

sanie ciągną w świat.

Dzwonią cicho dzwonki, szumi srebrny las,

pędzą, pędzą sanie,

bo już czekasz na nie,

bo już przyszedł czas.

A na saniach jedzie wymarzony gość:

Kożuch ma czerwony,

wąsy oszronione,

śpiewa sobie coś.

Wiezie pięknych paczek i paczuszek moc.

Jest tam coś dla ciebie.

Co to? Jeszcze nie wiesz?

Dowiesz się dopiero

w wigilijną noc!

Po przeczytaniu prowadzący zadaje pytania dotyczące treści wiersza:

Czym podróżuje Mikołaj w wierszu? Jak wygląda? Co może śpiewać Mikołaj? Ile reniferów ciągnie sanie? Co Mikołaj ma w saniach? Rodzic rozmawia z dziećmi o świątecznych oczekiwaniach, pyta, co byłoby dobrym prezentem na święta dla nich i ich bliskich. Zwraca uwagę, że nie tylko przedmioty mogą być świątecznym prezentem. Dzieci opowiadają o swoich wymarzonych prezentach.

- „Prezenty” – zabawy matematyczne z wykorzystaniem dramy, manipulowanie liczmanami, dopełnianie do określonej liczebności w granicach 5 i 10, przeliczanie elementów, ilustrowanie ruchem mikołajowej opowieści. Dzieci stoją w rozsypance i starają się wykonywać czynności pojawiające się w matematycznym opowiadaniu.

Mikołaj obudził się rano. Przetarł jedno oko, przetarł drugie oko. Pochylił się i wyciągnął spod łóżka dwie skarpetki, nałożył jedną, potem drugą. Założył spodnie, założył kożuch, prawy but i lewy but. Wziął do ręki worek. Przeliczając, włożył do worka sześć prezentów, potem dołożył jeszcze cztery. Wyszedł na dwór, zadzwonił trzy razy dzwoneczkiem, pogłaskał po kolei cztery renifery. Załadował sześć bardzo ciężkich worków do sań. Zaklaskał pięć razy. Renifery ruszyły w drogę.

Zabawa matematyczna.

Potrzebne będą małe kartki papieru. Dziecko rysuje na nich pudełko z prezentem najlepiej 10 szt. Wycina nożyczkami. Odkłada na stolik. Rodzic podaje polecenia:

Weźcie dwa prezenty. Dołóżcie tyle, żeby razem było pięć; Odłóżcie tyle, żeby został jeden; Połóżcie dwa prezenty. Dołóżcie tyle, żeby razem było sześć; Połóżcie mniej niż pięć prezentów. Ile macie? Połóżcie więcej niż trzy prezenty. Ile macie teraz? Połóż tyle, ile palców pokazuję.

Zabawa przy piosence

<https://www.youtube.com/watch?v=-kqgkavf9xM>